

4 czerwca br. na Uczelni Łazarskiego w Warszawie odbyła się konferencja naukowo-eksperska, której przewodziło pytanie „Czy KPO wyjdzie nam na zdrowie?”. Eksperci różnych dziedzin rozmawiali o tym, w jaki sposób najbardziej efektywnie wykorzystać pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy w ochronie zdrowia. Związek Powiatów Polskich był patronem wydarzenia.

Słowo wstępne do uczestników konferencji skierowała wiceminister zdrowia, Katarzyna Kacperczyk. Pokrótkę przybliżyła zasady działania KPO. Zaznaczyła, że dyskutując o projekcie musimy mieć świadomość obiektywnych ograniczeń, z którymi mamy do czynienia. Obecnie mamy do czynienia z rewizją KPO, a rozmowy z Komisją Europejską odbywają się we wszystkich obszarach. Wiceminister przypomniała, że w KPO jest część dotycząca reform i część dotycząca inwestycji. W nowej perspektywie inwestycyjnej jedynie KPO umożliwia przekazanie środków szpitalom.

Przesłanką do wspólnej dyskusji było zrozumienie głównych wyzwań oraz potrzeb kluczowych interesariuszy systemu, aby móc skutecznie włączyć się w proces alokacji środków z KPO, które powinny przyczynić się do wzrostu wydajności sektora, a w efekcie końcowym do poprawy kondycji zdrowotnej Polaków.

Związek Powiatów Polskich podczas konferencji reprezentowała Bernadeta Skóbel, kierowniczka działu Monitoringu Prawnego i Ekspertyz. Podczas debaty o szansach i ograniczeniach związanych z wykorzystaniem środków z KPO w perspektywie podmiotów leczniczych i organów założycielskich, wymieniano główne potrzeby szpitali. Podczas debaty pojawiła się też kwestia konsorcjów i odpowiedzialności finansowej w ich przypadku. „Dla nas istotne jest znalezienie rozwiązania systemowego, które ograniczy niezdrową konkurencję pomiędzy szpitalami zarówno na poziomie szpitali powiatowych, jak i pomiędzy małymi szpitalami i dużymi” – mówiła Bernadeta Skóbel. Przypomniała też gotowe rozwiązanie związane ze związkami jednostek samorządu terytorialnego. Wówczas możliwe byłoby takie profilowanie tych jednostek, aby nie konkurowały między sobą. Podkreśliła, że ZPP w rozwiązaniu widzi nie tylko szpitale powiatowe, które są właścicielskie, ale również szpitale powiatowe w znaczeniu funkcjonalnym. Powinna się tu pojawić forma współpracy o charakterze stałym. Zastanawiano się też, jak spowodować, by istniejące już różnice regionalne między szpitalami nie pogłębiły się z powodu KPO. Bernadeta Skóbel zauważyła, że sama procedura konkursowa powoduje, że jednostki mocniejsze pod względem organizacyjnym na wstępie są już w lepszej sytuacji.

Eksperci zastanawiali się też nad tym, jak tworzyć infrastrukturę zorientowaną na wartość zdrowotną.